Ner 46. ROK 1839. PONIEDZIAŁEK 25 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świat urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Zlp. 10 miesięcznie Zlp. 4.

Imiona Rzymskie. Jutro Mirosław.

Imiona Sławiańskie. Jutro Bogusz.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Ziawiska napowietrzne i różne nwagi
23	6	27 4″, 176	— 4°, 1	1‴, ·41	Wschodni średni	Pochmurno	Snieg
	2	2, 350	† 2, 2	1, 60	,, słaby	,,	Snieg
	10	26 11, 898	† 2, 7	2, 17	Północny mocny	,,	Deszcz
24	6	27 0, 150	† 1, 6	2, 01	Pł Zachodni mocny	Pochmurno	
	2	0, 745	† 3, 2	2, 34	,, ,,	,,	
	10	1, 130	† 0, 9	1, 88	,, ,,	,,	Snieg

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW, —

Sniegi znowu nagle topnieją — sanna ledwie trzy dni potrwała; — w nocy mieliśmy deszcz ze śniegiem, dziś słońce z rana przygrzywało; — wszystko zdaje się przepowiadać wczesną ale bardzo niestałą wiosnę.

Pomimo wielkiej rozcieczy, — widowisko wczorajsze w teatrze było bardzo liczne. Wznowiona opera FRADIAVOLO z powszechnem zadowoleniem była przyjętą. Pan Billing w roli *Fradiavola* i Panna Studzińska w roli *Zerbinnety* ciągle odbierali oklaski za nader piękne wykonywanie śpiewów; — niemniej zasługiwał na pochwałę młody tenorista P. Bondasiewicz, który coraz widoczniejsze czyniąc postępy, obiecuje scenie tutejsze to, czego dotąd jeszcze prawie wcale niemiała. P. Binder komiczną grą roli anglika i Panna Bondasiewicz w roli Pameli, dopełnili reszty piękności tej sztuki. *Tercetty Quartetty* i *Quintetty* były wybornie odspiewane.

Przyjemno nam z tego powodu uprzedzić miłośników sceny i śpiewu, że jutro, we wtorek 26 b. m. na benefis ulubienej spiewaczki Panny Wiktoryi Studzińskiej, dana będzie ładna komedya w 3ch aktach pod nazwą: Leonida; czyli stara z Sureny; — w której pomiędzy aktami, Panna Studzińska śpiewać będzie *Waryacye Szwajcarskie* a brat jej dyrektor orkiestry, wykona na skrzypcach nowe waryacye własnej kompozycyi z motiwów Belliniego. Ani wątpić, że tak widoczne poświęcenie się Panny Studzińskiej i coraz wzmagający się talent tej przyjemnej śpiewaczki, spowoduje Publiczność do licznego zgromadzenia się na ten wieczór.

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości z Poczty wczorajszej.

— *Paryż* 16 *Lutego*. —

Wczoraj wszyscy ministrowie zebrani byli na radę w Tuilleriach pod prezydencyą króla; — rada ta, trwała trzy godziny.

Tej chwili, rozeszła się pogłoska że na rozkaz ministra wojny, z każdej dywizyi wojska północnego, jeden batalion powrócić ma do swego garnizonu.

Ze świtem dnia wczorajszego uważano niezwyczajny ruch na wszystkie strony, i ustawiczne sztaffety wysyłane od ministra spraw wewnętrznych do dyrektora telegrafów. Powiększono na ten i przyszły miesiąc liczbę osób, przy téj gałęzi służby publicznéj.

Wiadomości z departamentów względnie nowych wyborów nadchodzące, mają być bardzo korzystne dla Rządu.

Podobnież doniesienia z Belgijów po d. 15 b. m. nadeszłe, obiecują, że sprawa ta, zakończy się, bez wojny. Usiłowania agitatorów, mianowicie Bartelsa, nieznajdują prozelitów. Z 200,000 mieszkańców Bruxelli, sześciu tylko usłuchało jego wezwania, że wyśli na przyjęcie deputowanych luxemburskich, przy wjeździe ich do miasta. Dziennik bruxelski *Commerce*, opisuje dosyć żartobliwie tę wywołaną uroczystość, i zapewnia, że na każde 500,000 spokojnych Belgijczyków znajduje się 8 pragnących koniecznie wojny. — Wszystko to w krótce się wyjaśni. —

Z Hiszpanii nic ważnego nienadeszło, — obie strony oczekują wiosny, dla rozpoczęcia nowéj walki; która ma być stanowczą.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— Paryż 10 Lutego. —

Otrzymano wiadomości z Vera-Cruz z d. 16 grudnia. W dniu 1 grudnia kongres mexykański zawyrokował wydalenie wszystkich Francuzów z granic rzeczypospolitéj, pozostawiono im tylko mjesiąc czasu, tym zaś, którzy teraz są nieobecni nie dozwolono wracać nawet, dla uporządkowania interesów. Zaledwie rząd mexykański dowiedział się o wypadkach 5 grudnia, o ciężkiem zranieniu Santanny i wzięciu w niewolę jenerała Arista, rozkazał natychmiast obsadzić dragonami wszystkie bramy, dla przeszkodzenia wyjściu Frncuzom, którzy już byli gotowi oddalić się z Mexyku. Zarazem starano się wzmódz odwagę mieszkańców, rozgłaszając wieści o zupełnéj porażce Francuzów i śmierć admirała Baudin. Bustamente udał się w głąb kraju dla ściągnienia świeżych ludzi, a tymczasem zastąpił go jenerał Moran. Słychać, że Bustamente rozkazał zawieść znajdujących się w Mexyku Francuzów do jednego portu na morzu spokojném.

Podług raportu z Vera-Cruz zamieszczonego w *Journal des Débats*. Xiąże Joinville miał po wzięciu w niewolę jenerała Arista, wystrzałem z pistoletu położyć trupem żołnierza mexykańskiego, który chciał bronić tego jenerała. Santana w dniu 4 wszedłszy do Vera-Cruz, kazał zamknąć wszystkie bramy, spodziewając się, dostać w swoje ręce xięcia Joinville. o którym mniemał, że jeszcze się w mieście znajduje, kiedy tymczasem xiąże krótko przedtém oddalił się. (Raport admirała Baudin umieścimy późniéj).

Do Toulon i Brest wysłano rozkazy, aby kilka okrętów wyprawiono do brzegów mexykańskich.

Moniteur ogłasza konwencyę zawartą między admirałem Baudin i jenerałem Rincon względem poddania twierdzy San Juan d'Ulloa.

— Londyn 8 Lutego. —

Dzisiejszy *Times*, a po nim gazety wieczorne, udzielają, nie wiadomo z jakiego źródła, zakończenie raportu względem spraw Kanadyjskich, złożonego królowéj przez hrabiego Durham. To ogłoszenie w gazetach aktu tak ważnego, pierwéj nim został parlamentowi przedłożony, sprawiło tu wielkie oburzenie i nawet po dzisiejszem posiedzeniu izby wyższéj, gdzie mowa była o téj rzeczy, jeszcze jest nie wyjaśnione. Mniemają jednak że wspomniony torysowski dziennik, przez niedyskretnego drukarza otrzymał ten dokument, którego pierwsze odciski druku podług oświadczenia samego lorda Durham już w dniu 31 przeszłego miesiąca znajdowały się w rękach ministrów, którym on sam je przysłał. *Times* naturalnie nie podaje wcale zkąd ma wspomniony akt, i nie udziela nawet żadnych nad nim uwag. Raport ten obejmuje w ogóle 119 ściśle drukowanych stronnic *in folio* i zawiera najprzód opis szczegółowy socyalnego i politycznego położenia obu Kanad i innych posiadłości angielskich, w północnéj Ameryce, a następnie projekta do usunięcia złego stanu pod wielu względami, co chociaż zdawać się może trudném, ale jednak istniejące złe takiego jest rodzaju iż jak najspiesznéj potrzebuje być usuniętem.

Z najnowszych wiadomości o wypadkach z Mexyku, zdaje się, iż wnosić należy, że miasto Vera-Cruz, ostrzelane tylko było przez Francuzów, ale nie zdobyte. Nie sądzą nawet żeby Francya rzetelnie miała zamiar podbić Mexyk, gdyż podobny plan mógłby na jéj własną zgubę wypaść.

Ostatnie otrzymane tu wiadomości z Buenos-Ayres, które ciągle jest blokowanem przez francuzów, tyczą się głównie spraw fi-

nansowych, względem których rząd i ciało prawodawcze spodziewają się dojść do zgodnego układu. Pod Montevideo stało 13 francuzkich, 3 brazylijskich, 2 angielskie i 2 północno-amerykańskie wojenne okręty. Jak się zdaje, Francuzi chcą użyć Rivery który z ich pomocą został prezydentem i ogłosił się dyktatorem w Montevideo; do utworzenia zamięszania w Buenos Ayres, i zwalenia prezydenta Rozas, który jest duszą oporu przeciw francuzkim domaganiom się. Naczelnicy stronnictwa unitarystów, z prowincyi Rio de la Plata, udali się do Montevideo, i do St. Catherine odpłynął statek dla zabrania Rivadavia, głównego przeciwnika prezydenta Rosas, tudzież jego wspólników którzy także mają się udać do Montevideo. Korpus 4000 wojska, miał, jak słychać, wysłanym być od Rivery przeciw Buenos Ayres; z temi posiłkami i pomocą unitarystów mają nadzieję obalenia federalnego tamtejszego rządu.

Morning Post doniósł, niewiadomo z jakiego źródła, że kapitan Marryat, znany autor przyjemnych powieści, przyjął ofiarowane mu dowództwo naczelne floty brazylijskiej. Obecnie wspomniony kapitan zaprzeczając temu doniesieniu, napisał list do redaktora rzeczonego dziennika, w którym oświadcza, iż ani nie ofiarowano mu dowództwa o którém mowa ani on nie jest skłonnym służyć pod jaką bądź obcą flagą.

List z Mexyku, zamieszczony w dzienniku *Courier*, chwali bardzo Mexykanów, iż uczynili wszystko co tylko się dało, aby uniknąć zupełnego zerwania z Francyą, ale teraz zapominają o wszelkich rozróżnieniach stronniczych aby połączyć wszystkie siły przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi.

Lord Glenelg, minister osad, podał się do dymissyi, powód tego postępku nie jest dotąd wiadomy, równie jak sposób, przez jaki *Times* otrzymał raport hrabiego Durham względem spraw Kanadyjskich, z którego w dzisiejszym numerze tego dziennika znajduje się znowu ustęp. Oświadczenie lorda Glenelg względem jego rezygnacyi, jest tak ciemne, iż nic się z niego domyślać nie można, wyjąwszy, że w gabinecie zaszło coś, przy czem nie wzywano go do rady, i to jak się zdaje dla tego, aby się go pozbyć, a na jego miejscu innego postawić; kto jednak jest tym innym o tem tylko pogłoski są w obiegu. Niektórzy wymieniają samego lorda Durham, którego ująć sobie mają nadzieję ministrowie, i z którym rozpoczęli kroki pojednawcze za pośrednictwem jego szwagra sekretarza wojennego lorda Howick. *Times* winszuje lordowi Glenelg, że przez obecną rezygnacyę, uwolnił się z gabinetu w którego niedługo mogący ustąpić upadek, byłby wciągniętym.

Podług listów prywatnych, które wojenny okręt francuzki od brzegów mexykańskich przywiózł, Bustamente i jego stronnictwo, nie byli już przy sterze rządu, ale federaliści zwyciężyli, stanęli na czele rządu i rozpoczęli z Francuzami układy w skutku których blokada Vera-Cruz została zniesioną. W dniu 26 grudnia, po otrzymaniu wiadomości o zmianie rządu i jego skłonności do pokoju, admirał Baudin przesłał rozkaz okrętom stojącym pod Tampico, aby zaprzestały blokować. Ponieważ jednak najnowsze wiadomości z Havanny, nic o tych wypadkach nie wspominają, przeto niechcą tym doniesieniom wierzyć, tém bardziej, ponieważ one pochodzą z Tampico, które jest obacnie siedliskiem federalistów. Przeciwnie list z Havanny datowany 10 stycznia donosi, że wszystkie porty mexykańskie są do tego czasu blokowane, że okręty i twierdza San Juan d'Ulloa, są zaopatrywane w żywność z Havanny, i że francuzkie okręty wojenne, dla tego tylko odpłynęły do Havanny, ponieważ dalsze operacye wymagają wojska lądowego.

Rozmaitości.

Śpiewacy i śpiewaczki którzy głos utracili, niech zwrócą uwagą na wynalazek następujący, który ten skarb przywraca (tak przynajmniej mówią). Lekarz paryzki Tabarye wynalazł apparat, który nazywa dzwonem: mały gabinecik z ścianami miedzianemi i tablicami ze szkła zwierciadlanego przez które światło wpada. Gabinecik ten może w sobie zmieścić 5 do 6 osób. W posadzce na której dzwon spoczywa, są szpary w tych umieszczają się ściany za pomocą śrób i klinów. Potem za pomocą machiny pneumatycznej, przerzedza się wewnątrz powietrze o tyle, aby można było łatwo i przyjemnie niem oddychać. Nim następuje przyjemność, daje się czuć pewny niepokój, lekki ból głowy i szum w uszach. Dopiero później daje się słyszeć w ostatnich huk dość mocny, i wtedy następuje drażnienie czyli przyjemność. Stan w którym człowiek znajduje się w ówczas, ma w sobie coś roskosznego i pochodzi z

rozszerzenia się w płucach łagodnego, cienkiego powietrza. W tym stanie trzeba wytrwać 2 godziny, a kiedy opuszcza się apparat wtedy człowiekowi znacznie lepiéj; po kilkakrotnem zamykaniu się w dzwonie, kuracya jest nieochybną. Rzecz zdaje się zabawna, ale to jest czysta prawda; już jest wiele osób winnych swoje uleczenie apparatowi pana Tabarye, a jednakże pierwéj żaden środek im nie skutkował. Kompozytor Panseron i śpiewaczka Falkon leczą się tym sposobem. Wynalazca nie jest szarlatanem, ani też nie ma na celu własnego interesu, gdyż jest bogaczem, przyjacielem umiejętności i użycza swojego instrumentu bezpłatnie. Znamy wielu kandydatów potrzebujących tego dzwonu. Spodziewać się należy, że każda dyrekcya teatralna nabędzie taki gabinecik i zamknie w nim swoich śpiewaków i śpiewaczki przynajmniéj na dni 14. W tedy nowa era nastąpi dla teatrów i muzyki, zgoła skutki tego nieoszacowanego wynalazku, nie są do obliczenia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 24 do dnia 25 Lutego.

Czuptecka M. ob., Kaluski Josafat ob., z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Piątkowski Wicenty ob., Sicińska Tekla ob., do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

MY PREZES I SENATOROWIE

Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

wiadomo czynimy, iż:

TRYBUNAŁ PIERWSZÉJ INSTANCYI

wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, dnia szóstego lutego tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku.

Wydział drugi.

Obecni:

Drudrewicz Sędzia prezydnjący.
Friedlein sędzia.
Pareński Zast. sędziego.
Miętuszewski pisarz.
(podpisano) *Dudrewicz*, *Miętuszewski.*

W skutek przedstawienia przez sędziego kommissarza upadłego handlu staroz. Jakóba Jasmina, listy wierzycieli tegoż handlu, którzy na terminie pierwszym, do sprawdzenia wierzytelności oznaczonym nie stawili się.

Trybunał

Zważywszy, iż gdy stósownie do art. 75 kod. handl. księgi III. w razie niestawienia się wierzycieli, do sprawdzenia praw i obligów, upadłość ciążących, na pierwszym terminie, nowy termin dla wierzycieli niestawających oznaczonym być winien, przeto:

Trybunał

Termin powtórny na dzień pietnasty kwietnia tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku, godzinę dziesiątą z rana wyznaczając, wzywa niestawających wierzycieli, jako to: Dawida Elsner, Chaima Oppencheim, Jeremiasza, Braci Dyrenfort, Wolfa Schwerin, Finstera i Mütze, Louis Derof z Wrocławia, Adolfa Majer Reichencheim, Samnela Oppenheim, Köhlera Lipmann, Henryka Krug, J. C. Löwy z Lipska, Józefa Grünbaum, Getzla Rakower, Mojżesza Hochgelehrter, i Wolfa Hirschfeld z Krakowa, aby się w terminie tym, w sali posiedzeń Trybunału I. Instancyi, Wydziału IIgo końcem przedstawienia swych wierzytelności do sprawdzenia osobiście, lub przez umocowanych stawili.

Osądzono w pierwszéj Instancyi, (podpisano *Dudrewicz*, *Miętuszewski.*

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom (od którychby się tego domagano) aby wyrok niniejszy wyexekwowali, prokuratorom, aby tego dopilnowali, komendantom i urzędnikom siły zbrojnéj aby w razie potrzeby (gdy o to prawnie wezwanymi będą) pomocy wojskowéj dodali, — (podpisano) *Dudrewicz*, *Miętuszewski.*

Zgodność niniejszego wyciągu z oryginalnym wyrokiem zaświadcza, pisarz Trybunału I. Instancyi Rzpltéj Krakowskiéj.

(2r.) J. *Miętuszewski.*